

Czy jeśli pacjent przychodzi na zwykły masaż relaksacyjny do mojego gabinetu fizjoterapii, to czy muszę prowadzić dokumentację medyczną?

Żaden przepis prawa nie definiuje pojęcia dokumentacji medycznej. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 6 kwietnia 2020 r. określa jedynie w jakiej formie może być prowadzona i co powinna zawierać. Podobnie przepisy dotyczące Elektronicznej Dokumentacji Medycznej nie określają, czym właściwie dokumentacja medyczna jest.

Z art. 23 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta wynika jednak, że dokumentacja medyczna zawiera informacje o stanie zdrowia pacjenta oraz udzielonych mu świadczeniach zdrowotnych. Do jej prowadzenia zobowiązany jest każdy podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych, czyli zarówno fizjoterapeuta prowadzący indywidualną lub grupową praktykę zawodową, jak i podmioty lecznicze.

Nie w każdym jednak przypadku taką dokumentację należy wytwarzać. Specyfika zawodu fizjoterapeuty polega na tym, że nie wszystkie świadczone przez niego usługi polegają na udzielaniu świadczeń zdrowotnych. Tymi zaś są działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia oraz inne działania medyczne wynikające z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady ich wykonywania.

Biorąc pod uwagę taką definicję ustawową świadczenia zdrowotnego, należy uznać, że masaż relaksacyjny świadczeniem zdrowotnym nie jest. O wszystkim decyduje bowiem cel, istota zabiegu. Jeżeli celem zabiegu jest wyłącznie poprawa samopoczucia klienta i nie jest on wykonywany w celu terapeutycznym, leczniczym, wówczas nie będzie stanowił świadczenia zdrowotnego.

W konsekwencji klient pozostanie klientem, a nie pacjentem, zaś dokumentacja medyczna nie będzie musiała być dla takiego zabiegu wytworzona.

ADWOKAT
Bartłomiej Achler